



XVI

Impresje Mikolajskie

2006

Mikołowski Bank Spółdzielczy

MBS

43-190 Mikołów, ul. Krakowska 29
tel. (0-32) 326 02 58, fax (0-32) 226 08 35

www.mbs.mikolow.pl

bank@mbs.mikolow.pl

Sponsor pleneru malarskiego XVI IMPRESJE MIKOŁOWSKIE 2006



ZAPRASZAMY!

Pn-Pt	8.00-17.00
Sobota	8.00-11.30

XVI

IMPRESJE MIKOŁOWSKIE

2006

Organizatorzy
Urząd Miejski w Mikołowie
Galeria Miejskiego Domu Kultury w Mikołowie
Muzeum w Gliwicach

Kierownik organizacyjny
Gerard Piszczyk

Kurator pleneru
Renata Bonczar

Wstęp do katalogu
Maciej Szczawiński

Okładka
Barbara Kasperczyk-Jankowska

Zdjęcia
Józef Wróbel
Agnieszka Mikołajec

www.mdm.mikolow.um.gov.pl

Druk
PW „TOLEK” – Drukarnia im. K. Miarki w Mikołowie

INNY WYMIAR?

Najpierw Mikołów... Zanim obrazy, zanim słowa i wernisaże – najpierw Mikołów. Czyli tajemnica. Mimo tylu opisów, błyskotliwych definicji i analogii, mimo subtelnego lśnienia metafor pozostaje przecież nienazwany. Jak każde miejsce ze złotą substancją w środku. Świeci i woła jak *cichy ten głos, który każdy z nas wciąż słyszy wzywający go...*

Bo Mikołów jest mitem. Nie wiem od jak dawna i jakie mniej lub bardziej jawne siły zamknęły to miasto w niewidzialną kapsułę mitu, ale jest tak bez wątplenia. Doświadcza tego właściwie każdy, kto urodził się z minimalną bodaj szczeliną (pęknięciem?) w duszy. Kto czuje głód, ale nie zagłusza go powszednią bułką, tylko hoduje i pasie. Na przykład na złotej łące mitu. Na przykład w Mikołowie.

x x x

Pamiętam pewną dziwną rozmowę. Podczas mikołowskiego pleneru (1997) siedzieliśmy z Jerzym Dudą Graczem na dosyć koślawej ławeczce na dosyć koślawym jeszcze rynku gapiąc się w uliczkę Powstańców. Ja widziałem cały czas nieistniejący przystanek PKS z lat 60-tych i dwóch wyrostków w białych harcerskich mundurach. Wyższy, w okularach, miał już być może w kieszeni rękopis swojego wiersza „Błyskawica”, którym za parę lat rozetnie niebo nie tylko nad Mikołowem. Duda Gracz, widział zapewne swoje własne przystanki, błyskawice i chmury. Ale choć minie niebawem 10 lat od tego wysiadania – ciągle pamiętam i ciągle się dziwię spotkaniom w złotej substancji. Przez jego namalowany wtedy obraz 2179 („Wojaczkowi I”) idą przecież uliczką Powstańców dwie zasupłane w sobie zakonnice, które dryblas na przystanku sprzed czterdziestu lat sfotografował „Zorką 6”, a zdjęcie po wywołaniu schował do książki o Rimbaudzie.

x x x

Zjawisko, któremu na imię „malarski plener” ma długą i niejednoznaczną tradycję. Rozwidlające się ścieżki tego typu przedsięwzięć znajdują rzecz jasna dość prostoduszny w s p ó l n y m i a n o w n i k w pojęciu artystycznej przygody z miejscem. Nawet silnie abstrakcyjna wizja wysnuwa tu swoją logikę z fenomenu zakotwiczenia. Konkretny kontur, kolor, światło, materialność *couleur locale*, specyfika takich właśnie, a nie innych podszeptów pejzażu... Rozpoczyna się, dramatyczna nierzadko, rozmowa dwóch niezależnych rzeczywistości: ludzka duchowość dotyka samoistnej przestrzeni. A więc przyciąganie i odpychanie. Bliskość i obcość. Nieoczekiwane zażebienia i jakże częste wątpliwości. Na temat owej „chemii” zauroczeń i odrzuceń, prób zrymowania własnego języka z zastanym *esse* można by pisać uczone traktaty. Albo poemat. Naturalnie obrazy i tak powstają. Blejtramy pokrywa farba, splatają się linie, przenikają płaszczyzny. Ale tylko sam artysta wie ile w kompozycji kompromisu i bezsilności, a ile tak naprawdę niedefiniowalnego lotu i natchnienia. Istnieją wszakże miejsca wyjątkowe, gdzie zarysowany wyżej spektakl posiada jakiś sekretny scenariusz. Można nie znać dokładnie historii takiego rejonu, znaczonych datami wydarzeń etc. – a i tak przesącza się i wyświecła jego prawdziwa twarz. Jego mroki i złote rozbłyski. Strychy i piwnice.

„Dobrze nam tu być”... Znanie skądinąd słowa nienajgorzej chyba określają samopoczucie twórców, zanurzających się w taki świat.

Nastrój, klimat, impulsy i inspiracje: bez względu na to czy konstruuje się abstrakcyjną kompozycję, maluje martwą naturę, portretuje architektoniczny detal czy pokornie podąża za tematem – pod podszewką dzieła pulsuje wyczuwalna energia!

x x x

Przeoglądam katalogi IMPRESJI MIKOŁOWSKICH z ostatnich lat. Mnóstwo nazwisk przyjaciół i znajomych, innych znam tylko z reprodukowanych obrazów. Pierwsze odczucie: różnorodność. Najprawdziwsza polifonia osobowości, emocji, technik i poetyk. Co jednak najważniejsze – „linie papilarne” zapraszanych do Mikołowa indywidualności pozwalają prawie natychmiast rozpoznać kto oddychał atmosferą tego miasta. Kto wkręcał się w labirynty jego ulic, podwórek i uliczek. Kto też – wybierając opcję „pokojowo-podłogową” – podlegał klimatom innym, choć nieraz wielce inspirującym... Znakomita kolekcja!

Zapisany przez tyle oczu i rąk inny wymiar miejsca.

Ale właśnie: „inny” niż co?

Niż naskórkowy stereotyp „śląskiego miasta średniej wielkości”, którego chwalebna przeszłość... itd.?

Niż bedekerowa notka o ambitnych i prężnych planach (dokonaniach) dzisiaj?

Odpowiedzi takie nie grzeszą odkrywczością.

Myślę, że sedno problemu tkwi właśnie w niewinnym słówku „inny”. Przyjdzie się zatem na zakończenie wycofać z niego, by powrócić do rozpiętej nad Mikołowem „niewidzialnej kapsuły” mitu. W środku powietrze i światło ma szereg szczególnych właściwości i jak palimpsest wyjawia minione i obecne: lęki, melancholie, eteryczne wzloty, esencje codzienności...

A wszystko dzieje się j e d n o c z e ś n i e.

Jak w gwiazdnym prawzorze, który prowadzi nas według własnych skojarzeń.

Wymiar Mikołowa (jakże czytelny na obrazach IMPRESJI) jest właśnie taki.

x x x

Młodzieniec w białym wodniackim mundurku pokiwał mi przed chwilą ręką. Jest wczesna jesień sprzed czterdziestu paru lat.

Na przystanek w rynku miasta M. podjechał niebieski PKS.

Zakonnice skręciły z uliczki Powstańców w 1 Maja.

Jerzy Duda Gracz wstaje z koślawej ławeczki. Już wie co będzie malował.

Maciej M. Szczawiński
Październik 2006

XVI

IMPRESJE MIKOŁOWSKIE

2006

Uczestnicy pleneru

Roman Banaszewski
Kiejstut Bereźnicki
Renata Bonczar
Stanisław Chomiczewski
Marian Danielewicz
Franciszek Dziadek
Wacław Jagielski
Aneta Jaźwińska
Barbara Kasperczyk-Jankowska
Sylwia Kokot
Janusz Kokot
Tomasz Lubaszka
Franciszek Maśluszczak
Gabriela Novakowa
Stanisław Stach
Józef Stolorz
Janusz Trzebiatowski
Vratislav Varmuża
Barbara Warzeńska
Renata Wojnarowicz
Helena Zadrejko
Małgorzata Żak
Leszek Żegalski





ROMAN BANASZEWSKI

Kraków
ul. Szeroka 29/13



SPOJRZENIA

60 x 60 cm, technika własna

KIEJSTUT BEREŹNICKI

81-703 Sopot
ul. Władysława IV 14

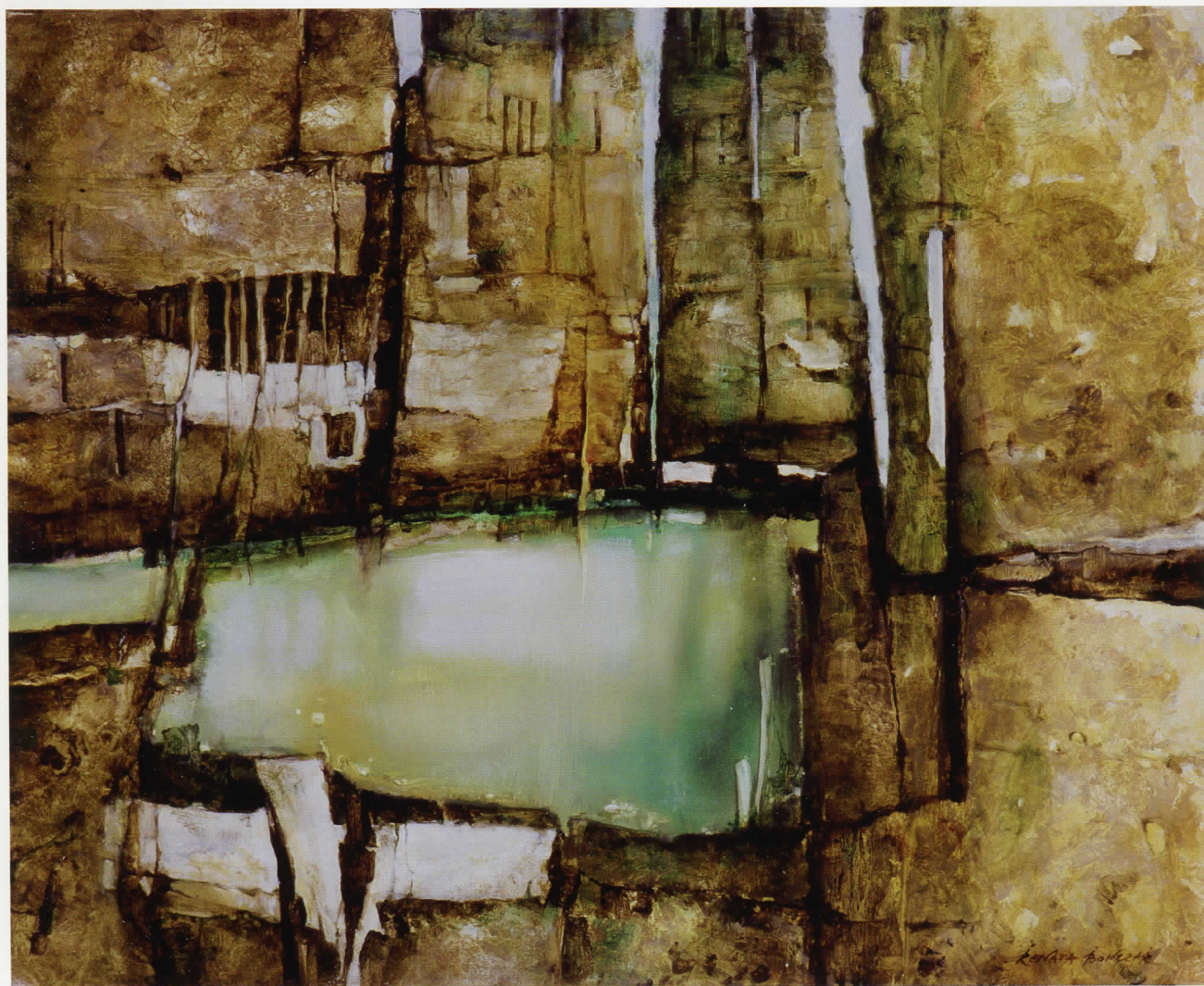


MARTWA NATURA Z CZASZKAMI II

65 x 80 cm, olej płótno

RENATA BONCZAR

40-834 Katowice
ul. Daszyńskiego 24 A



ZATOKA NADZIEI
65 x 81 cm, olej płótno

STANISŁAW CHOMICZEWSKI

33-336 Łabowa – Uhryń 14



KONIE

46 x 55 cm, olej płótno

MARIAN DANIELEWICZ

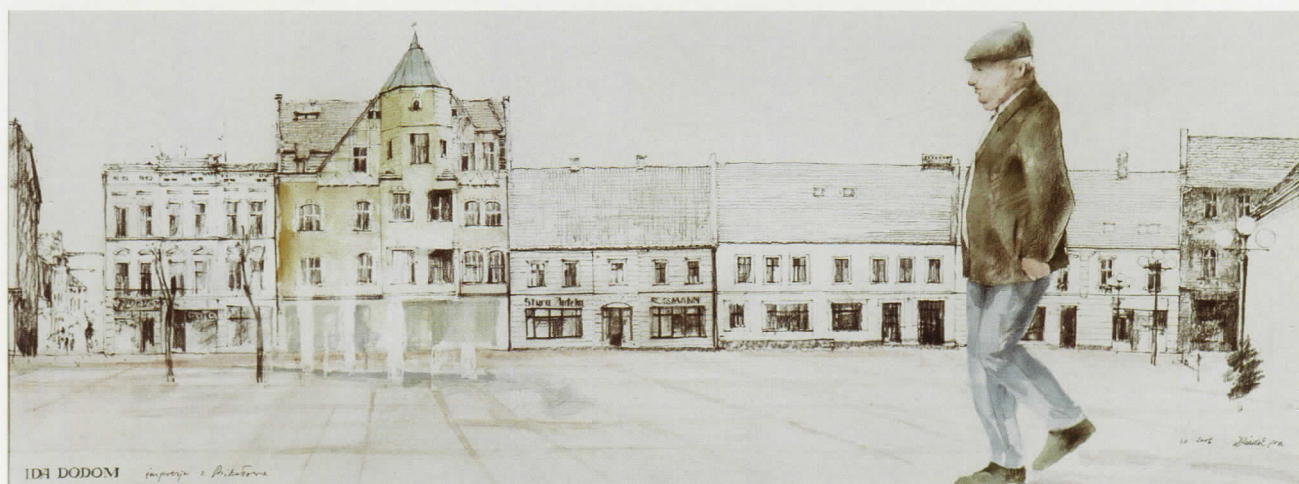
85-138 Bydgoszcz
ul. Czackiego 2/6



Z CYKLU NOTATKI Z PEJZAŻU
21 x 31, olej płótno

FRANCISZEK DZIADEK

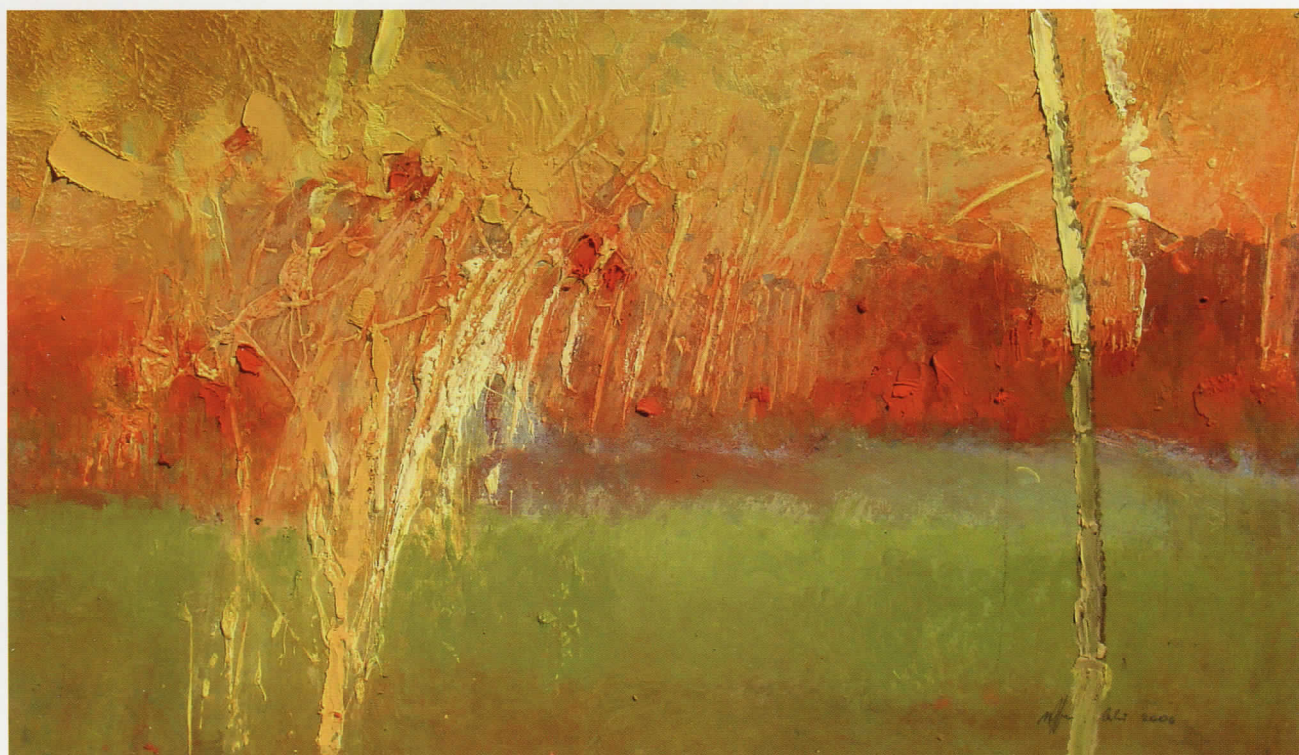
43-190 Mikołów
Os. Grunwaldzkie 4A/2



IMPRESJA Z MIKOŁOWA
40 x 90 cm, papier akwarela

WACŁAW JAGIELSKI

33-300 Nowy Sącz
ul. Szkolna 14



W POSZUKIWANIU ŚWIATŁA
28 x 48 cm, technika mieszana

ANETA JAŻWIŃSKA

www.anetajazwinska.pl



DZIEWANNY
100 x 70 cm, akryl, pastel, tektura

BARBARA KASPERCZYK-JANKOWSKA

43-190 Mikołów
ul. Przyjaciół 11



PEJZAŻ MIEJSKI
dyptyk 2 x 125 x 60 cm, grafika, druk cyfrowy rintaglio

SYLWIA KOKOT

62-800 Kalisz
ul. Kanonicka 4/3



PRZYSTANEK AUTOBUSOWY
38 x 46 cm, olej płótno

JANUSZ KOKOT

62-800 Kalisz
ul. Kanonicka 4/3



BLACHWIEC
46 x 30 cm, olej płótno

TOMASZ LUBASZKA

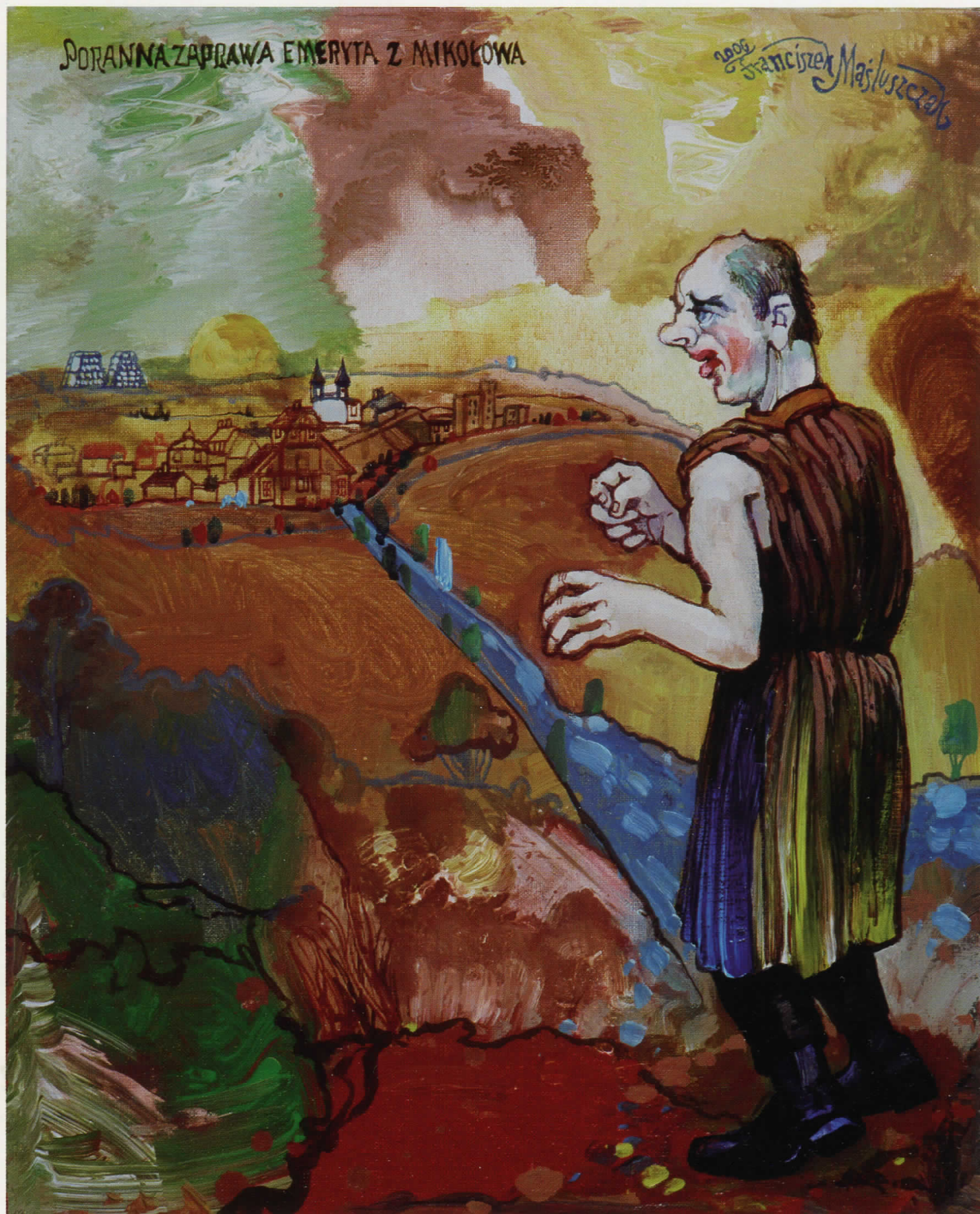
42-284 Herby
ul. Sportowa 3



MENHIR JASNY
50 x 40 cm, technika własna

FRANCISZEK MAŚLUSZCZAK

02-784 Warszawa
ul. Służby Polsce 7/46



PORANNA ZAPRAWA EMERYTA Z MIKOŁOWA

50 x 40 cm, akryl płótno

GABRIELA NOVAKOWA

155 00 Praha 5
K Fialce 41/295



WARSZAWA

70 x 100 cm, technika mieszana

STANISŁAW STACH

32-300 Olkusz
ul. Biała 12



PTAKI I ZWIERZAKI V
50 x 70 cm, olej akryl płótno

JÓZEF STOLORZ

87-801 Włocławek
ul. Jeżynowa 59



DOBRCZE ŹE JESTEŚ
55 x 61 cm, olej płótno

JANUSZ TRZEBIATOWSKI

30-250 Kraków
ul. Gajówka 25



MIKOŁOWSKA MUZA II

100 x 70, olej płótno

VRATISLAV VARMUŽA

700 30 Ostrava – Wyškovice 3
ul. Radová 86



KLASOPRACOWNIA ANATOMII

70 x 100 cm, technika własna

BARBARA WARZEŃSKA

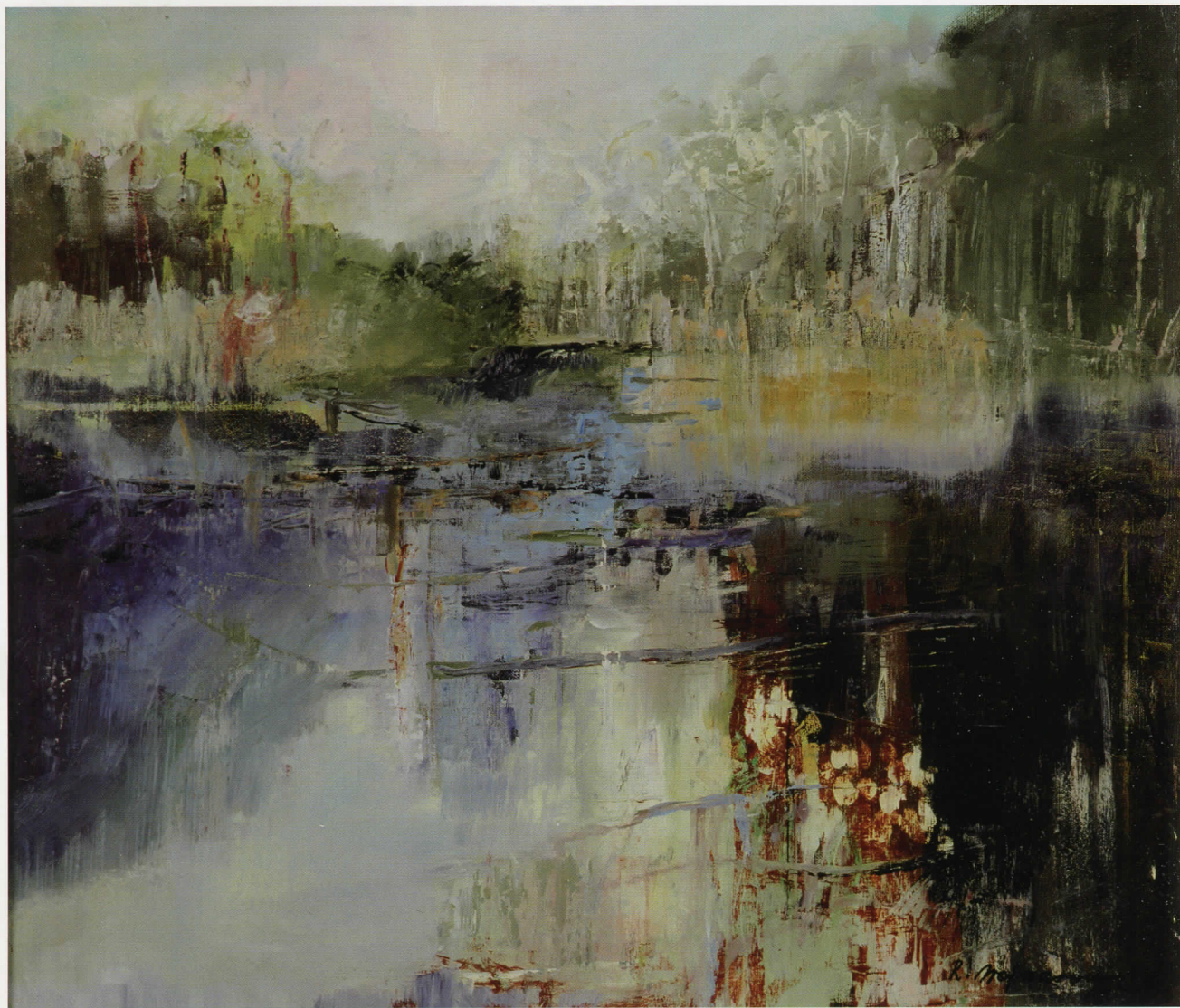
74-132 Szczecin
ul. Piłsudskiego 36/5



PEJZAŻ OPTYMISTYCZNY
60 x 60 cm, olej płótno

RENATA WOJNAROWICZ

64-920 Piła
ul. Lutycka 49



PARK

60 x 70 cm, olej płótno

HELENA ZADREJKO

www.helenazadrejko.blogg.pl



KLUCZE DO
25 x 35 cm, deska

MAŁGORZATA ŻAK

e-mail: malgorzata_zak@yahoo.fr



MOJA WERSJA RENATY B.

60 x 50 cm, pastel

LESZEK ŻEGALSKI

4700 Eupen
Schillsweg str 27
Belgia



GERARD

75 x 50 cm, akryl płótno

WYSTAWY POPLENEROWE

Galeria MDK Mikołów – grudzień 2006

Muzeum w Gliwicach – styczeń 2007

Galeria MBWA Olkusz – luty

Galeria – Litovel – marzec

Galeria – Klimkowice – kwiecień

Galeria – Beuningen – maj

DRUKARNIA
im. Karola Miarki
TOLEK®

43-190 Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 1
tel. 032 326 20 90, fax 032 326 20 99

www.tolek.com.pl

tolek@tolek.com.pl